

Sygn. akt **III K 135/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2018r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSA w SO Wiesław Rodziewicz

Protokolant: Malwina Rajter

Prokurator Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Fabrycznej Lidia Frątczak

po rozpoznaniu w dniach 7.VII, 21.VIII, 9.X, 15.XI, 12.XII.2017r., 15.I, 12.II.2018r.

sprawy:

**L. J.** urodz. (...) we W.

s. W. i H.

oskarżonego o to, że:

I. (lit b a/o) od marca 2009 roku do maja 2010 roku we W., pełniąc funkcję kierowniczą w Spółce (...) sp. z o.o. w zamian za mogące wyrządzić Spółce (...) sp. z o.o. szkodę nadużycie udzielonych mu uprawnień (przejawiające się w zawarciu aneksów do umów o pracę z W. B., A. H. (1), które w sposób nieuzasadniony polepszały warunki zatrudnienia tych pracowników) przyjął korzyść majątkową w postaci znacznej poprawy własnych warunków zatrudnienia, tak co do wysokości wynagrodzenia jak i okresu wypowiedzenia i odszkodowania

**tj. o czyn z art. 296a § 1 k.k.**

II. (lit c a/o) działając od marca 2009 roku do maja 2010 roku we W., będąc obowiązany jako Prezes zarządu (...) sp. z o.o. do zajmowania się sprawami majątkowymi tej Spółki, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień przejawiające się w zawarciu aneksów do umów o pracę z W. B., A. H. (1), J. W. (1), które w sposób nieuzasadniony polepszały warunki zatrudnienia tych pracowników wyrządził tej Spółce szkodę

**tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k. w zw. z art. 296 § 3 k.k.**

III. (lit d a/o) w styczniu 2013 roku we W. będąc obowiązany do zajmowania się sprawami majątkowymi (...) sp. z o.o. przez nadużycie udzielonych mu uprawnień przejawiające się w nieodpłatnym przekazaniu kompletnej linii do produkcji chleba M. W. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...), który w momencie przekazania był zagrożony niewypłacalnością wyrządził (...) sp. z o.o. szkodę o wartości 252.100,00 zł

**tj. o czyn z art. 296 § 1 k.k.**

\* \* \*

I. oskarżonego **L. J.** uniewinnia od popełniania czynów zarzucanych mu w punktach I, II i III części wstępnej wyroku;

II. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami postępowania, za wyjątkiem należności z tytułu udziału pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt III K 135/17

# UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2007r. Spółdzielcze Zakłady (...) założyły spółkę (...) Sp. z o.o. Jedynym wspólnikiem (...) Sp. z o.o. do 30 czerwca 2010r. były Spółdzielcze Zakłady (...), których Prezesem był L. J.. Prezesem Zarządu (...) Sp. z o.o. został L. J.. Jednocześnie w dniu 18 września 2007r. zawarto umowę o pracę, na mocy której L. J. został zatrudniony na stanowisku Prezesa Zarządu. Zgodnie z umową przysługiwało mu stałe miesięczne wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 21 500 zł brutto oraz dodatkowa premia miesięczna w wysokości 25% miesięcznego wynagrodzenia zasadniczego, tj. 5375 zł brutto. W przypadku rozwiązania umowy o pracę z przyczyn niezawinionych przez pracownika miał on prawo do odprawy pieniężnej w wysokości rocznego wynagrodzenia i premii. Okres wypowiedzenia umowy o pracę określono na 6 miesięcy.

## **Dowód:**

- odpis KRS k. 34-37,
- umowa o pracę k. 80-81.

Członkami Rady Nadzorczej spółki zostali w dniu 10 września 2007r. W. B., A. H. (1), L. S. i J. S..

## **Dowód:**

- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- Protokół nr (...) k. 539-542.

W dniu 30 listopada 2007r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) Sp. z o.o. podjęło uchwałę, w której podwyższyło kapitał zakładowy spółki z kwoty 50 000 zł do kwoty 60 000 zł poprzez utworzenie 200 nowych udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy udział i przeznaczyło nowo utworzone udziały do objęcia przez Spółdzielcze Zakłady (...) w likwidacji i pokrycia ich wkładem niepieniężnym w postaci przedsiębiorstwa Spółdzielni (...) w likwidacji, w którego skład weszły składniki majątkowe i niemajątkowe oraz prawa wymienione w sprawozdaniu finansowym. Tego samego dnia L. J. w imieniu Spółdzielczych Zakładów (...) w likwidacji oświadczył, że obejmuje w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki (...) Sp. z o.o. 200 nowych udziałów i pokrywa je w całości wkładem niepieniężnym w postaci przedsiębiorstwa spółdzielni o wartości rynkowej 27 272 000 zł.

W czerwcu 2008r. wynik ekonomiczny (...) Sp. z o.o. kształtował się jako zysk w wysokości 128 325,92 zł. Nadto narastająco za siedem miesięcy 2008r. spółka osiągnęła zysk netto 1.765.406,61 zł.

W lipcu 2008r. spółka po raz drugi po grudniu 2007r. osiągnęła stratę w wysokości 99.620,68 zł. Wynikało to między innymi z postojów remontowego, w związku z którym przychody ze sprzedaży zostały obciążone ujemną zmianą stanu produktów spowodowaną sprzedażą wyrobów gotowych z magazynu. Narastająco za osiem pierwszych miesięcy roku obrotowego spółka uzyskała zysk w wysokości 1.665.785,93 zł.

Za miesiąc wrzesień 2008r. spółka osiągnęła zysk netto w kwocie 358.864,52 zł. Narastająco za dziesięć pierwszych miesięcy roku obrotowego spółka osiągnęła zysk netto 2.180.773,20 zł. Przychody ze sprzedaży we wrześniu 2008r. były wyższe od zaplanowanych o 1%.

W październiku 2008r. wynik ekonomiczny (...) Sp. z o.o. kształtował się jako zysk w wysokości 68 511,81 zł netto. Nadto narastająco za dziesięć miesięcy 2008r. spółka osiągnęła zysk netto 2.249.285,01 zł. Przychody ze sprzedaży w październiku 2008r. były wyższe od zaplanowanych o 3,1%, tj. o około 148.000 zł.

W 2008r. spółka otwierała nowe sklepy, planowała wprowadzenie nowych zasad sprzedaży, przeprowadzała remonty.

W budżecie na 2009r. zostały zaplanowane przychody ze sprzedaży na poziomie 74.724.801,62 zł, co w stosunku do 2008r. dawało 14% wzrost. Działalność inwestycyjna została ograniczona do minimum. Wynik, z jakim spółka winna zakończyć rok 2009, to zysk netto w kwocie 1.795 991,79 zł.

W bilansie za rok 2008 spółka wykazała zysk w wysokości 2 140 747,11 zł, zaś w 2009r. 87 333,02 zł i w 2010r. 458 880,70 zł. W 2011r. spółka wykazała zysk w kwocie 758 484,79 zł, a w 2012r. 1 632 617,70 zł netto. W 2013r. zysk netto spółki wyniósł 1 117 108,13 zł.

**Dowód:**

- protokoły z posiedzeń Rady Nadzorczej k. 790-791, 792-794, 795-796, 797-799, 800-802 akt PR 2 Ds. 30.2016,
- budżet na 2009r. k. 373-386,
- sprawozdania finansowe k. 387-538,
- uchwała nr 3/ (...) k. 1036.

Od 2009r. między Zakładami (...) w (...) Sp. z o.o. trwały rozmowy dotyczące zakupu praw do udziałów w spółce (...) Sp. z o.o.

W rozmowach tych brali udział ze strony Zakładów (...): J. D. (1), M. D. (1) i L. S., zaś ze strony (...) Sp. z o.o. L. J. i W. B..

Przedmiotem rozmów były kwestie dotyczące ceny prawa do udziałów oraz kwestie związane z indywidualnymi umowami o pracę pracowników M. z o.o., w tym W. B. i L. J.. Zakłady (...) w B. zapewniły utrzymanie stosunku pracy do czasu osiągnięcia przez W. B. i L. J. wieku emerytalnego.

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- zeznania M. D. (1) k. 585-590, 1943v-1949v.

W marcu 2009r. L. J. zawarł z kilkoma pracownikami aneksy do umów o pracę istotnie zmieniając jej warunki w zakresie wypowiedzenia warunków pracy. Celem zawarcia aneksów do umów o pracę była ochrona przed nowymi właścicielami spółki w związku z planowanymi przekształceniami własnościowymi.

Przygotowanie aneksów zlecono kierownikowi biura zarządu (...).

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania W. B. k. 348-349, 560-564, 1931v-1933v,
- zeznania B. K. k. 1966-1968.

W dniu 2 marca 2009r. L. J. działając jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. zawarł z W. B. aneks do umowy o pracę. W § 1 aneksu ustalono termin wypowiedzenia umowy o pracę na okres 4 lat liczony na koniec roku kalendarzowego.

Dnia 20 sierpnia 2009r. L. J. zawarł z W. B. kolejny aneks do umowy o pracę, w którym ustalono, że W. B. z tytułu zatrudnienia na stanowisku Kierownika D. (...)Inwestycyjnego będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż 18 400 zł brutto (§ 3) oraz powtórzono czteroletni okres wypowiedzenia umowy (§ 2). Dodatkowo ustalono, że w razie rozwiązania lub ustania łączącego strony stosunku pracy, bez względu na przyczynę takiego zdarzenia, (...) Sp. z o.o. zobowiązana będzie do uiszczenia na rzecz pracownika odszkodowania w wysokości równej wysokości świadczeń za okres wypowiedzenia.

Jednocześnie, w dniu 20 sierpnia 2009r. (...) Sp. z o.o. reprezentowana przez Przewodniczącego RN W. B. zawarła z L. J. porozumienie, w którym (...) Sp. z o.o. jako pracodawca oświadczył, iż w ciągu 10 lat od dnia wejścia w życie porozumienia lub do nabycia uprawnień emerytalnych gwarantuje L. J. wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż 40 000 zł brutto miesięcznie oraz zapewnienie samochodu służbowego, telefonu komórkowego oraz komputera. Nadto w razie rozwiązania lub ustania stosunku pracy bez względu na przyczynę, pracodawca zobowiązany będzie do uiszczenia odszkodowania w wysokości równej wartości świadczeń.

Tak porozumienie z dnia 20 sierpnia 2009r., jak i aneks do umowy o pracę W. B. zostały zawarte przy wiedzy i aprobach nowego udziałowca z ramienia Zakładów (...) w B. M. D. (1).

W. B. od 1982r. był zatrudniony w (...), w umowę tą jako pracodawca wstąpił w trybie art. 23<sup>(1)</sup>k.p. z uwagi na przejęcie zakładu (...) Sp. z o.o. W dniu 8 stycznia 2009r. wynagrodzenie W. B. zostało ustalone na kwotę 12 000 zł.

W dniu 30 grudnia 2009r. L. J. działając jako Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o. przyznał W. B. wynagrodzenie w kwocie 13 000 zł brutto.

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania W. B. k. 348-349, 560-564, 1931v-1933v,
- umowa o pracę k. 63,
- pismo z dnia 08.01.2009r. k. 64,
- aneks z dnia 02.03.2009r. k. 65,
- aneks z dnia 20.08.2009r. k. 66-67,
- pismo z dnia 30.12.2009r. k. 68,
- porozumienie k. 137-138.

W dniu 2 marca 2009r. Prezes Zarządu L. J. zawarł również aneks do umowy o pracę z A. H. (1). W § 3 ustalono, że A. H. (1) będzie otrzymywał wynagrodzenie w wysokości nie mniejszej niż 9982,09 zł brutto. Ustalono też, że okres wypowiedzenia wynosi 5 lat, licząc na koniec roku kalendarzowego, a w razie rozwiązania lub ustania łączącego strony stosunku pracy, bez względu na przyczynę takiego zdarzenia pracodawca zobowiązany będzie do uiszczenia na rzecz pracownika odszkodowania w wysokości równej wysokości świadczeń za okres wypowiedzenia.

A. H. (1) w dniu 13.12.1989r. został zatrudniony w (...) Spółdzielcze Zakłady (...). W umowę tą jako pracodawca wstąpił w trybie art. 23<sup>(1)</sup>k.p. z uwagi na przejęcie zakładu (...) Sp. z o.o. W dniu 20 sierpnia 2008r. przyznano A. H. (1) wynagrodzenie w wysokości 3 300 zł brutto.

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania A. H. (1) k. 333-334, 554-557, 1933v-1935,
- umowa o pracę k. 71,
- pismo z dnia 20.08.2008r. k. 72,
- aneks z dnia 02.03.2009r. k. 73.

Aneksem z dnia 2 marca 2009r. zmieniono również warunki umowy o pracę z J. W. (1). Zgodnie z § 2 strony ustaliły termin wypowiedzenia umowy o pracę na okres 12 miesięcy liczony na koniec roku kalendarzowego oraz w § 3 pracodawca oświadczył, że w razie rozwiązania lub ustania łączącego strony stosunku pracy, bez względu na przyczynę takiego zdarzenia będzie zobowiązany do uiszczenia na rzecz pracownika odszkodowania w wysokości równej wartości wynagrodzenia za okres równy okresowi wypowiedzenia.

J. W. (1) był zatrudniony w Spółdzielczych Zakładach (...) od 25 lutego 2004r. Od 2006r. zajmował stanowisko Kierownika (...). W dniu 31 grudnia 2008r. (...) Sp. z o.o. zawarła z J. W. (1) umowę o pracę, a jego wynagrodzenie ukształtowano w wysokości 6500 zł brutto. Zajmował on stanowisko Kierownika D. Sprzedaży (...).

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania J. W. (1) k. 357, 1953v-1955,
- umowa o pracę k. 74,
- porozumienie z dnia 08.05.2006r. k. 75,
- umowa o pracę k. 76,
- aneks z dnia 02.03.2009r. k. 77.

W marcu 2009r. Sp. z o.o. (...) osiągnęła zysk netto w kwocie 361.043,05 zł. Narastająco zysk za pierwszy kwartał jest na poziomie 1.034.898,65 zł. Przychody ze sprzedaży były niższe od planowanych, a wynik ze sprzedaży był wyższy od planowanego. W kwietniu tego roku osiągnięto zysk netto 149.059,59 zł. Narastająco za cztery miesiące zysk netto spółki wyniósł 1.183.958,24 zł. Przychody ze sprzedaży nadal były niższe od planowanych.

**Dowód:**

- protokół Rady Nadzorczej k. 592-599.

Dnia 22 lipca 2009r. Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników Spółki (...) Sp. z o.o. podjęło uchwałę o dobrowolnym umorzeniu udziałów wspólnika Spółdzielczych Zakładów (...) w likwidacji za jego zgodą. Umorzenie nastąpiło w drodze obniżenia kapitału zakładowego spółki o kwotę 60 000 zł z kwoty 60 000 zł do kwoty 0 zł. Jednocześnie Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników uchwaliło, że podwyższa kapitał zakładowy spółki z kwoty 0 zł do 206 200 zł poprzez utworzenie (...) nowych udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy. Nowe udziały zostały skierowane do objęcia przez osoby fizyczne będące członkami Spółdzielczych Zakładów (...) w likwidacji lub przez osoby, którym uprawnienia spółdzielcy zbędą, za zgodą spółki.

Spółdzielcy, za zgodą spółki (...), zbyli przysługujące im prawa do objęcia udziałów Spółce Zakłady (...) Sp. z o.o. zawierając z nią dnia 20 sierpnia 2009r. kolejne umowy sprzedaży prawa.

Spółka Zakłady (...) w B. objęła udziały i w dniu 30 czerwca 2010r. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego jako wspólnik M.

Z o.o.

**Dowód:**

- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- zeznania M. D. (1) k. 585-590, 1943v-1949v,
- protokół zebrania wspólników k. 38-60,
- dokumentacja dotycząca zbycia udziałów k. 204-234 akt PR 2 Ds. 30.2016.

W dniu 31 maja 2010r. L. J. został ponownie wybrany Prezesem (...), Wiceprezesem Zarządu wybrany został L. S..

W tym też dniu członkowie Rady Nadzorczej (...) Sp. z o.o. W. B., A. H. (1) i J. S. podjęli uchwałę nr 4/ (...), mocą której ustalili nowe warunki pracy dla L. J.. Ustalono wysokość wynagrodzenia na kwotę 40 000 brutto z wyrównaniem od dnia 1 maja 2010r., okres wypowiedzenia ustalono na 120 miesięcy liczony na koniec roku, odszkodowanie w razie rozwiązania umowy o pracę bez względu na przyczynę równe wynagrodzeniu za okres wypowiedzenia, przy czym nie mogło być ono wyższe niż przysługujące za okres pozostały do upłynięcia 120 miesięcy liczony od dnia podjęcia uchwały. Ustalono również, że po osiągnięciu wieku emerytalnego okres wypowiedzenia będzie zgodny z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa pracy.

W oparciu o uchwałę (...) został w dniu 31 maja 2010r. zawarty aneks do umowy o pracę L. J. wprowadzający zmiany w stosunku pracy określone w uchwale Rady Nadzorczej.

M. D. (1) i J. D. (1) wiedzieli i wyrażali zgodę na zawarcie przedmiotowego aneksu. Taką też informację przedstawiono Radzie Nadzorczej.

Przygotowaniem dokumentów zajmował się kierownik biura zarządu (...).

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania W. B. k. 348-349, 560-564, 1931v-1933v,
- zeznania A. H. (1) k. 333-334, 554-557, 1933v-1935,
- zeznania J. S. k. 351-352, 581-584, 1963v-1965,
- zeznania B. K. k. 1966-1968,
- uchwała nr 4/ (...) k. 82,
- aneks z dnia 31.05.2010r. k. 83,
- uchwała nr 2/ (...) k. 85,
- uchwały nr 1- (...) k. 200-202,

- protokół posiedzenia Rady Nadzorczej k. 204-205.

W dniu 31 sierpnia 2011r. (...) Sp. z o.o. wypowiedziała J. W. (1) umowę o pracę. W okresie wypowiedzenia spółka wypłacała mu wynagrodzenie w wysokości 7 701,20 zł przez 16 miesięcy okresu wypowiedzenia.

J. W. (1) po rozwiązaniu stosunku pracy wniósł do Sądu Rejonowego pozew o zapłatę odszkodowania w kwocie 60 000 zł z tytułu rozwiązania stosunku pracy. Wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2013r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia w sprawie X P 279/13 oddalił powództwo J. W. (1) w oparciu o art. 8 k.p.

**Dowód:**

- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- zeznania M. D. (1) k. 585-590, 1943v-1949v,
- zeznania J. W. (1) k. 357, 1953v-1955,
- wypowiedzenie umowy o pracę k. 78,
- pozew z dnia 04.03.2013r. k. 79,
- wyrok w sprawie X P 279/13 wraz z uzasadnieniem k. 139-146.

Z uwagi na podjęcie decyzji o likwidacji zakładu przy ul. (...) we (...) Sp. z o.o. rozpoczęła demontaż i likwidację linii produkcyjnych znajdujących się w tym zakładzie. Większość urządzeń została sprzedana.

W dniu 23 stycznia 2012r. nieodpłatnie przekazano M. W. (...) linię produkcji chleba o wartości odtworzeniowej 252 100 zł celem przeprowadzenia prób i dalszej sprzedaży. Na linię produkcyjną składały się: wytwornica dzieży, dzielarka do ciasta, zaokrąglarka kaskadowa, odprężnik-odbieracz, wydłużarka walcowa.

Decyzja ta związana była z tym, iż M. W. był producentem przedmiotowej linii produkcyjnej i mógł posiadać wiedzę o jej nabywcach.

W chwili przekazywania składniki linii produkcyjnej były kompletne, zdatne do użytkowania, sprawne technicznie i nieuszkodzone.

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania W. B. k. 348-349, 560-564, 1931v-1933v,
- zeznania A. H. (1) k. 333-334, 554-557, 1933v-1935,
- zeznania A. C. k. 1996v-1998,
- częściowo zeznania M. W. k. 518, 1955-1957,
- protokół przekazania urządzeń k. 140 akt PR 2 Ds. 30.2016,
- protokoły odbioru k. 141-142 akt PR 2 Ds. 30.2016,
- karty analityczne składników MT k. 143-147 akt PR 2 Ds. 30.2016.

W maju 2013r. do spółki (...) z propozycją zakupu linii produkcyjnej chleba wystąpiła (...) Sp. j. proponując kwotę 160 000-180 000 zł.

Nowe organy spółki zaczęły poszukiwać przedmiotowej linii do produkcji chleba. Ustalono wówczas, że linia została przekazana firmie (...). (...) Sp. z o.o. zwróciła się do M. W. o wydanie przedmiotowej linii. Firma ta zwlekała z oddaniem maszyn. Gdy pracownicy (...) Sp. z o.o. przyjechali po odbiór linii produkcyjnej okazało się, że maszyny zostały zajęte przez komornika sądowego.

M. W. nie kwestionował nigdy prawa (...) Sp. z o.o. do własności przedmiotowych maszyn i zobowiązał się do ich zwrotu (...) Sp. z o.o.

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,
- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- zeznania M. D. (1) k. 585-590, 1943v-1949v,
- zeznania Z. K. k. 1965-1966,
- zeznania A. C. k. 1996v-1998,
- częściowo zeznania M. W. k. 518, 1955-1957,
- zeznania A. H. (1) k. 333-334, 554-557, 1933v-1935,
- pismo (...) Sp. j. k. 985 akt PR 2 Ds. 30.2016,
- oświadczenie M. W. z dnia 13 maja 2013r. k. 1978.

W dniu 11 marca 2013r. odwołano L. J. ze składu zarządu i podjęto uchwałę w przedmiocie rozwiązania z nim stosunku pracy. W miejsce L. J. Prezesem Zarządu spółki M. została J. D. (1).

**Dowód:**

- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- wyciąg z protokołu RN k. 61,
- protokół z posiedzenia RN k. 86-88.

W dniu 11 marca 2013r. wypowiedziano L. J. umowę o pracę z zachowaniem umownego okresu wypowiedzenia, zwalniając L. J. z obowiązku świadczenia pracy i zastrzegając, że jest on zobowiązany do stawienia się w zakładzie na każde wezwanie pracodawcy.

**Dowód:**

- zeznania L. S. k. 1926v-1931v,
- rozwiązanie umowy o pracę k. 62.

W tym też dniu (...) Sp. z o.o. zwolnił W. B. z obowiązku świadczenia pracy, zastrzegając, że będzie on obowiązany do stawienia się

w zakładzie pracy na każde wezwanie pracodawcy.

W. B. odmówił przyjęcia zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy.

**Dowód:**

- pismo z dnia 11.03.2013r. k. 69,

- notatka z dnia 11.03.2013r. k. 70.

W dniu 12 marca 2013r. L. J. zaproponował (...) Sp. z o.o. porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę. Wskazał, iż umowa zakończy się 31 grudnia 2013r. pod warunkiem uiszczenia na jego rzecz kwoty 1 740 000 zł do dnia 30 czerwca 2013r. i 1 740 000 zł do dnia 31 grudnia 2013r. tytułem odprawy wynikającej z Aneksu z dnia 31 maja 2010r., co zaspokoi wszelkie roszczenia L. J. z tytułu umowy o pracę.

**Dowód:**

- porozumienie z dnia 12 marca 2013r. k. 1942.

W dniu 24 września 2013r. (...) Sp. z o.o. rozwiązała umowę o pracę z L. J. bez wypowiedzenia z winy pracownika.

W dniu 8 października 2013r. L. J. wystąpił do Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu z pozwem o przywrócenie do pracy i zasądzenie od (...) Sp. z o.o. wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy zgodnie z porozumieniem z dnia 20 sierpnia 2009r. i aneksem do umowy o pracę z dnia 31 maja 2010r. Następnie pismem z dnia 28 lipca 2014r. L. J. zmienił żądanie powództwa z przywrócenia do pracy na zasądzenie kwoty 3.160.000 zł.

W dniu 20 stycznia 2014r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia oddalił powództwo L. J. o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia –Śródmieścia zasądził od (...) Sp. z o.o. na rzecz L. J. kwotę 6 666,67 zł tytułem odszkodowania w pozostałym zakresie oddalając powództwo. Sąd uznał, iż rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. nastąpiło z niedochowaniem terminu wskazanym w tym przepisie, tj. po upływie miesiąca od dowiedzenia się o przyczynie uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy.

**Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881,

- pozew k. 663-767,

- pismo procesowe powoda k. 824-831,

- odpis wyroku w sprawie IV P 254/13 k. 838, 916,

- odpis wyroku w sprawie IV P 915/13 wraz z uzasadnieniem k. 890-901, 915.

W dniu 24 października 2013r. (...) Sp. z o.o. zawarła z A. H. (1) aneks do umowy o pracę, mocą którego postanowiono o utracie mocy aneksu z dnia 2 marca 2009r.

**Dowód:**

- aneks z dnia 24.10.2013r. k. 97.

W dniu 2 kwietnia 2014r. W. B. zawarł ze spółką (...) porozumienie o rozwiązaniu umowy o pracę. Na jego mocy strony postanowiły, że do rozwiązania umowy dojdzie w pierwszym dniu roboczym po powrocie pracownika do pracy po okresie choroby, nie później niż do 31 sierpnia 2014r. W związku z rozwiązaniem umowy W. B. miał otrzymać odprawę w wysokości 4-miesięcznego wynagrodzenia, odprawę emerytalną oraz ekwiwalent za niewykorzystany urlop. Dodatkowo ustalono, iż rozwiązanie umowy o pracę zaspokaja wszystkie roszczenia pracownika wynikające z umowy o pracę i aneksów do umowy o pracę.

(...) Sp. z o.o. oświadczyła, że nie ma w stosunku do W. B. żadnych roszczeń wynikających z dotychczasowego zatrudnienia i pełnienia funkcji w Radzie Nadzorczej. Spółka zobowiązała się cofnąć zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa skierowane w sprawie 2 Ds. 213/13.

#### **Dowód:**

- porozumienie z dnia 02.04.2014r. k. 180,

- pismo (...) Sp. z o.o. k. 192.

L. J. ma 63 lata. Nie posiada nikogo na swym utrzymaniu. Posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne. Nie był karany. Nie leczyl się psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo.

#### **Dowód:**

- informacja K. k. 1755.

W toku postępowania L. J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych czynów. Wyjaśnił, że nabywcy udziałów w spółce (...) doprowadzili do sprzedaży największego zakładu produkcyjnego spółki (...) przy ul. (...). Przedmiotowa linia była linią, która funkcjonowała od 2 połowy 2001 r. na terenie piekarni przemysłowej na ul. (...). Wytwórcą tej linii była firma (...). W momencie, kiedy zakład został sprzedany, zaprzestano produkcji, urządzenia te były zdemontowane, zabezpieczone i przeznaczone do sprzedaży. Wszystkie urządzenia, które nie nadawały się do dalszego funkcjonowania były zinwentaryzowane i skatalogowane przez rzeczoznawcę niezależnego ze stowarzyszenia - specja od maszyn piekarskich. Większość urządzeń była sprzedawana, a te, które mogły być wykorzystane w dalszych zakładach spółki do dalszej produkcji były przenoszone do tych zakładów. W miesiącu styczniu 2013 roku przyszła do oskarżonego dyrektor produkcyjna spółki (...) i poinformowała, że jest po długich rozmowach i negocjacjach z firmą (...) i że uzgodniła, że firma ta chętnie przejęłaby te maszyny na zasadzie, że u siebie na terenie swojego zakładu przekonserwowała, uruchomiła i w imieniu M. oferowała potencjalnym kupcom. Jak wyjaśnił, poprosił panią dyrektor ds. produkcji o przygotowanie stosownych dokumentów, podpisał je i maszyny zostały wydane fizycznie. Maszyny przez cały czas były własnością spółki (...). Maszyny zostały wydane 23 stycznia 2013 r i de facto w momencie, w którym oskarżony został, bez podania przyczyny, usunięty ze stanowiska - 11 marca 2013 roku - to nikt w spółce nie interesował się losami tych maszyn. Oskarżony już nie mógł, ponieważ rozwiązano z nim umowę i nie miał wstępu na teren zakładu. Dokumenty, które podpisał to protokół przekazania i protokół odbioru. Były one bardzo szczegółowe, ponieważ zawierały nazwę maszyn, typy i numery fabryczne.

O tym, że maszyny zaginęły oskarżony dowiedział się dopiero w momencie, w którym we wrześniu dyscyplinarnie rozwiązano z nim umowę o pracę. Jednym z powodów rozwiązania umowy był fakt, iż podobno sprzeniewierzył te maszyny. Wyjaśnił, że jest przekonany, że do dnia dzisiejszego te maszyny są na stanie środków trwałych spółki (...). Z tego, co ustalił, jakiejkolwiek relacje ze strony poszkodowanych nastąpiły dopiero we wrześniu. W sierpniu 2013 pracownicy działu technicznego jeździli do producenta celem odebrania tych maszyn. Nie wiedział, czy we wrześniu, czy w sierpniu były jakieś zajęcia komornicze w firmie (...). Pracownicy skontaktowali się z panią komornik, która poinformowała, na zarządzie spółki M., iż przedmiotowe maszyny mogą być wydane.

Jeśli chodzi o podpisanie aneksów do umów o pracę z panem W. B., A. H. (1) i J. W. (1), oskarżony wyjaśnił, że te umowy w żaden sposób nie naruszyły majątku firmy (...). Te aneksy nie poprawiły również warunków zatrudnienia w sensie podwyższenia wynagrodzenia. Aneksy te jedynie wydłużyły ewentualne okresy wypowiedzenia przy rozwiązaniu umowy

o pracę oraz gwarantowały odszkodowanie w przypadku takowego rozwiązania umowy o pracę, ale była to tylko i wyłącznie forma zabezpieczenia pracowników

w okresie, w którym spółka negocjowała z wieloma inwestorami zewnętrznymi potencjalne wejście inwestora zewnętrznego i objęcie większości udziałów w spółce. Te zapisy miały sygnalizować przyszłemu inwestorowi, że ci pracownicy powinni

w dalszym ciągu pracować i funkcjonować, ponieważ przyczyniali się do sukcesów, które dotychczas spółka miała.

Wyjaśnił, że spółka w tym czasie osiągała dobre wyniki ekonomiczne, wynagrodzenia tych pracowników zresztą jak wszystko było kosztem przedsiębiorstwa, a nie stratą jak starają się wykazać oskarżyciele subsydiarni. Taka forma zabezpieczenia zarządu i pracowników wybranych kierownictwa firmy była ogólnie stosowana w skali kraju. Zasady i treść aneksów była opracowywana

i sporządzana przez biuro prawne spółki, które tego typu rozwiązania weryfikowało

z rynkiem krajowym. Wskazał, że dziwi go to, że znając treści tych dokumentów obejmując 100% udziałów i mając w pełni władzę nad przedsiębiorstwem nikt nie starał się zweryfikować tych dokumentów aż do września-października 2013r. Zwrócił uwagę, że jego warunki zatrudnienia były znane i ustalane z władzami oskarżyciela subsydiarnego. Zapisy w aneksach w jakikolwiek sposób nie naruszały prawa pracodawcy do niewypłacania świadczeń, gdyby oskarżony doszedł do wniosku, że nie należy wypłacać wartości zapisanych w tych aneksach. Z tego co wie, oskarżyciel subsydiarny nie poniósł żadnej straty na aneksach związanych z B.

i H.. A. H. (1) w dalszym ciągu pracuje w spółce, jest dalej

w spółce kierownikiem, jest dalej przewodniczącym solidarności i jest dalej członkiem rady nadzorczej.

Żaden z tych pracowników nigdy nie chciał rozwiązać umowy o pracę. Ideą tych aneksów było możliwe długie związanie tych pracowników z firmą, a ci ludzie mieli bardzo duży wkład na osiągnięciu sukcesów osiąganych przez firmę w tym czasie.

Jeżeli chodzi o W. B., to on dopracował do swojego wieku emerytalnego i przeszedł na emeryturę w formie kodeksowej. Wiem, że podpisał porozumienie z oskarżycielami, ponieważ zarówno on, jak i jego rodzina była przez nich szantażowana. W związku tym M. nie poniósł żadnej szkody z tytułu tych dwóch aneksów. Nadto wyjaśnił, że zarzuca mu się, że doprowadził do szkody 100 tys. zł poprzez podpisanie aneksu do umowy z panem J. W. (1). Pan W. w jego ocenie był najlepszym kierownikiem odpowiedzialnym za sprzedaż wyrobów świeżych, w tym czasie, na terenie W. i jego aglomeracji. Niemal zawsze w 100% wykonywał swoje plany. Umowę z nim rozwiązał pan prezes L. S. - jego zastępca, znając bardzo dobrze zapisy tejże umowy

i aneksu zwolnił pana W. z obowiązku świadczenia prac.

Cała idea stworzenia tych aneksów poza zabezpieczeniem tych wyróżniających się pracowników była inicjatywą pana A. H. (1) i związków zawodowych. Pan H. starał się o doprowadzenie do sytuacji, aby wybrani pracownicy z kierownictwa mieli gwarancję pracy. Treści zapisów tych aneksów oskarżycielowi subsydiarnemu były znane na pewno od 2010 r., dlatego że prezes zakładów (...) najpierw od początku powstania spółki był członkiem rady nadzorczej, a następnie zrezygnował z tego członkostwa, objął stanowisko pełnomocnika zarządu do spraw handlu i de facto od miesiąca kwietnia 2009r. audytował w imieniu spółki, która miała być głównym inwestorem spółki (...).

### **Dowód:**

- wyjaśnienia L. J. k. 1877-1881.

W przeważającej mierze ustalony stan faktyczny nie był kwestionowany przez strony niniejszego postępowania, a jego ustalenie opierało się na dokumentach zgromadzonych w sprawie. Pomocniczo zaś Sąd oparł się przy jego ustaleniu na wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach świadków.

Wyjaśnienia L. J. odnoszące się do przekazania linii do produkcji chleba firmie (...) korespondowały z dokumentami w postaci protokołów przekazania urządzeń. Oskarżony w sposób korelujący z dokumentami przedstawił cel przekazania maszyn. Nadto wskazywane przez niego okoliczności przekazania maszyn i przebieg prób ich odebrania od M. W. tworzył spójną całość z zeznaniami świadków.

L. J. w sposób zgodny z dokumentacją opisał, w jaki sposób aneksy do umów o pracę ukształtowały stosunek pracy. Jego twierdzenia potwierdza treść przedmiotowych aneksów. Oskarżony wskazał nadto, kto sporządził aneksy, co potwierdziły zeznania B. K.

Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania podawanej przez L. J. wiedzy inwestora co do treści aneksów. Wyjaśnienia oskarżonego potwierdza to, iż na dokumentach tych znajduje się adnotacja i podpis M. D. (1). Jego twierdzenia w tym względzie potwierdzają również świadkowie podając, że inwestor wiedział o treści zapisów będących przedmiotem niniejszej sprawy.

Również podawane przez L. J. przyczyny i cel zmiany warunków umów o pracę uznane zostały przez Sąd za wiarygodne. Ochrona wybranych pracowników przed działaniami nowego udziałowca spółki wskazywane jako cel zawarcia aneksów do umów o pracę potwierdziły strony tych umów: A. H. (1) i W. B..

Z wyjaśnieniami oskarżonego L. J. w pełni korelowały zeznania W. B.. Świadek w sposób spójny z dokumentami zgromadzonymi w sprawie wskazał na zawarcie aneksów do umów o pracę zawartych z L. J. i swoją osobą oraz okoliczności zawarcia porozumienia z L. J.. Jego twierdzenia znajdują zatem pełne potwierdzenie tak w dokumentach, jak i w wyjaśnieniach oskarżonego. Świadek wskazał również na to, iż o ustaleniach, które znalazły odzwierciedlenie w aneksie

i porozumieniu z dnia 20 sierpnia 2009r. i 30 maja 2010r., wiedzieli nabywcy (...) Sp. z o.o. - M. D. (1) i J. D. (2). Zeznania świadka w tej części potwierdza treść zeznań M. D. (1), który nie kwestionował swego podpisu na dokumentach. Co więcej, jego zeznania w tej części korelują z twierdzeniami L. J.. W takim też zakresie zgodne są ich twierdzenia co do przyczyn zawarcia przedmiotowych umów, a to chęci ochrony przed zwolnieniem i zapewnienia zatrudnienia u nowego właściciela (...) Sp. z o.o. Sąd miał na względzie nieścisłość między zeznaniami świadka co do świadomości M. D. (1) w zakresie zawarcia aneksu w dniu 2 marca 2009r. Niekonsekwencja w tym względzie została jednak przez świadka wyjaśniona. Jak wskazał W. B. mylił się wskazując na tę okoliczność, gdyż wówczas nie wiadomo było jeszcze o przejściu spółki przez Zakłady (...), a aneks zawarty został w celu ochrony przed przyszłym, nieokreślonym inwestorem.

Również w niewielkiej części zeznania świadka W. B. wskazały na okoliczności wydania linii produkcji chleba M. W.. Świadek choć nie posiadał znaczących informacji w tym względzie, potwierdził wynikający z wyjaśnień L. J. fakt przekazania przedmiotowych urządzeń celem ich odsprzedaży i przekazania pieniędzy (...) Sp. z o.o.

Okoliczności zawarcia aneksu do swej umowy o pracę w sposób korespondujący z pozostałym materiałem dowodowym opisał też A. H. (1). Świadek spójnie z zeznaniami W. B. i wyjaśnieniami L. J. wskazał na to, iż celem zawarcia tych aneksów była chęć ochrony przed nabywcą udziałów w spółce (...) i zapewnienie zatrudnienia po zmianach własnościowych. Sąd nie znalazł żadnych podstaw do zakwestionowania wiarygodności zeznań świadka w tej części. Również i te zeznania A. H. (1), które odnosiły się do przekazania M. W. linii do produkcji chleba, tworzyły spójną całość z pozostałym materiałem dowodowym. Fakt przekazania maszyn M. W. celem znalezienia ich nabywcy świadek opisał w sposób spójny z oskarżonym, zaś czynności podjęte przez (...) Sp. z o.o. celem odzyskania maszyn przedstawione przez świadka są spójne z okolicznościami wskazywanymi przez świadka L. S..

Wiarygodne były również zeznania J. W. (1). Świadek w sposób tworzący spójną całość z materiałem dowodowym w postaci dokumentów opisał jak kształtowały się zasady jego zatrudnienia po zawarciu aneksu do umowy o pracę oraz jakie były okoliczności jego zawarcia. J. W. (1) opisał nadto, w zgodzie z pozostałym materiałem dowodowym, jakie czynności podjęte zostały wobec niego w związku z ustaniem stosunku pracy. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by zakwestionować zeznania świadka w tej części. Jedynie zeznania świadka w zakresie, w jakim wskazał, iż otrzymywał w okresie wypowiedzenia przez okres 12 miesięcy wynagrodzenie w wysokości około 5 tys. zł (k. 357), jako niespójne z dokumentami nie posłużyły do ustalenia stanu faktycznego.

Zgodne z ustalonym stanem faktycznym w przeważającej mierze były zeznania L. S.. Świadek ten zgodnie z dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy przedstawił jak kształtowały się zasady zatrudnienia w spółce (...) przed zawarciem aneksów do umów o pracę W. B., A. H. (2), J. W. (1) i L. J., jak i po ich zawarciu. Okoliczność ta nie była kwestionowana przez oskarżonego, który przyznał, iż nastąpiła zmiana w zakresie zasad wypowiedzenia umów o pracę oraz wynagrodzenia i odszkodowania w tym zakresie. Zgodne ze zgromadzonym materiałem dowodowym były również twierdzenia świadka opisujące działania podjęte przez organy spółki (...) związane z rozwiązaniem stosunku pracy z w/w osobami. Okoliczności ustania stosunku pracy i kroków podjętych w celu uniknięcia zapłaty przez spółkę zobowiązań wynikających z przedmiotowych aneksów potwierdzili również świadkowie przesłuchani w niniejszej sprawie, w tym w szczególności osoby, z którymi zawarto przedmiotowe aneksy. Zeznania świadka w powyższym zakresie jako w pełni wiarygodne stanowiły podstawę ustalenia stanu faktycznego. Sąd miał przy tym na uwadze, iż częściowo odbiegały one od treści dokumentów zgromadzonych w niniejszej sprawie. Jednakże mając na uwadze to, iż nieścisłości te dotyczyły dat dokonywania określonych czynności oraz mając na względzie znaczny upływ czasu, zdaniem Sądu okoliczność ta nie rzutowała na ocenę wiarygodności zeznań świadka.

Jedynie w części, w jakiej świadek opisywał swe odczucia związane z powodami zawarcia aneksów do umowy o pracę, Sąd nie oparł się na twierdzeniach świadka. Te okoliczności stanowiły bowiem jedynie domysły świadka i jego subiektywną ocenę postępowania oskarżonego. Nie stanowiły one natomiast przedstawienia faktów związanych z niniejszą sprawą.

W części, w której świadek opisał okoliczności związane z przekazaniem firmie (...) linii do produkcji chleba, jego zeznania posłużyły do ustalenia stanu faktycznego. Co prawda świadek nie posiadał wiedzy co do okoliczności i przyczyn przekazania przedmiotowych urządzeń, jednakże w ustaleniu stanu faktycznego pomocne były jego twierdzenia związane z próbami odzyskania tych urządzeń od M. W. i podejmowanymi w związku z tym działaniami.

Ustalając stan faktyczny w części odnoszącej się do okoliczności nabycia udziałów w spółce (...) przez Zakłady (...) w B. Sąd dał wiarę zeznaniom M. D. (1). Świadek w sposób spójny z innymi dowodami przedstawił okoliczności podjęcia negocjacji w tym przedmiocie i wskazał na osoby w nich uczestniczące. Świadek w sposób zgodny z L. J. i W. B. wskazał na okoliczności zapewnienia przez nowego właściciela spółki ciągłości zatrudnienia L. J. i W. B.. Sąd nie dał jednak wiary świadkowi w tej części, w której wskazywał na brak świadomości co do zmian zasad rozwiązywania stosunku pracy i należnych w związku z tym w/w osobom świadczeń. W dokumentach niniejszej sprawy znajdują się bowiem aneksy z dnia 20 sierpnia 2009r., na których widnieje podpis M. D. (1). Świadek zatem zapoznawał się z nimi w trakcie ich podpisywania i ich treść była mu znana. Zresztą sam świadek nie kwestionował tego, że na dokumentach znajduje się jego podpis. Nieprzekonujące są zdaniem Sądu twierdzenia świadka, że dokumenty te musiał podpisać nieświadomie. Świadek zasłaniając się niepamięcią nie potrafił w sposób logiczny wyjaśnić okoliczności złożenia adnotacji na przedmiotowych dokumentach. Nie ma przy tym żadnych przeszkód, by dać wiarę co do tego, iż świadek nie miał świadomości zawarcia aneksów do umów o pracę

z innymi pracownikami: J. W. (1) i A. H. (1). Tej okoliczności nie kwestionował sam oskarżony wskazując, iż w jego gestii pozostawało zawarcie aneksów z tymi osobami i zrobił to, by chronić w/w osoby przed nowym udziałowcem (...) Sp. z o.o.

Co do zasady zgodne z ustalonym stanem faktycznym były również zeznania M. D. (1) odnoszące się do przekazania M. W. linii do produkcji chleba. Wskazywane przez świadka okoliczności likwidacji zakładu przy ul. (...) i wynikające stąd przesunięcia składników trwałych spółki oraz późniejsze poszukiwanie linii produkcyjnej przekazanej firmie (...) potwierdzają tak wyjaśnienia oskarżonego, jak i zeznania pozostałych świadków, i dokumenty zgromadzone w sprawie.

Ustalonemu stanowi faktycznemu nie przeczą przy tym zeznania M. D. (2) wskazujące na to, iż informował on przed przekazaniem przedmiotowej linii produkcyjnej M. W. o istnieniu potencjalnego jej nabywcy z G..

Poza przedmiotem niniejszego postępowania pozostawały kwestie pożyczek, jakich mieli udzielać L. J. i W. B. w celu zabezpieczenia swych roszczeń w związku z przesunięciami właścicielskimi w spółce (...), stąd ta okoliczność nie znalazła odzwierciedlenia w stanie faktycznym.

Jedynie w niewielkim zakresie Sąd ustalając stan faktyczny oparł się na zeznaniach M. W.. Świadek mimo tego, iż jest właścicielem firmy której przekazano przedmiotową linię do produkcji chleba, nie posiadał istotnych informacji związanych z okolicznościami przekazania urządzeń. M. W. opisał jak kształtowała się sytuacja jego firmy w 2013r., jak przebiegało postępowanie egzekucyjne, w tym zajęcia komornicze. Świadek przyznał, iż przyjmował swoje urządzenia na serwis, wskazując przy tym, iż nie przyjmował maszyn w celu dalszej odsprzedaży. Z drugiej jednak strony wskazał, iż jeżeli coś przeszło przez komis, to nie było tego dużo (k. 1956). Zeznania świadka nie wykluczają zatem tego, iż maszyny zostały przez niego przyjęte w tym właśnie celu. Jest to tym bardziej zasadne, gdy weźmie się pod uwagę, iż M. W. rozpoznał swe parafy na protokole przekazania maszyn (k. 1549). Świadek nie pamiętał przy tym okoliczności żądania zwrotu maszyn. Jego zeznania nie wykluczyły tego, że mogło dojść do żądania wydania maszyn drogą korespondencyjną oraz tego, że ktoś przyjechał po odbiór maszyn. Wskazując na ilość zajęć i udział innych osób w przygotowaniu dokumentów i prowadzeniu działalności firmy świadek w sposób logiczny uzasadnił swą niepamięć w tym zakresie.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania Z. K.. Świadek w sposób korespondujący z pozostałym materiałem wskazał na czynności, jakie podejmował

w związku z odebraniem linii do produkcji chleba od M. W.. Z jego zeznaniami w pełni spójne są zeznania Z. C.. Świadek opisał, jakie czynności celem odbioru maszyn podejmował ze Z. K., na dowód czego przedstawił stosowne dokumenty.

Sąd nie znalazł żadnych podstaw, by odmówić wiarygodności zeznaniom B. K.. Świadek opisał swą rolę w sporządzeniu aneksów do umów

o pracę. Wskazał również, że w jego przekonaniu ich treść była ustalana z przedstawicielami Zakładów (...), co wynika z praktyki przy zmianach właścicielskich oraz tego, że na porozumieniu z L. J.

i W. B. widniał podpis M. D. (1). Zeznania świadka jako tworzące spójną całość z wyjaśnieniami L. J. oraz zeznaniami W. B., J. S. stanowiły podstawę czynienia ustaleń faktycznych w sprawie.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na zebranych w niniejszej sprawie dowodach z dokumentów, które nie budziły zastrzeżeń co do ich autentyczności i wiarygodności. Sąd nie znalazł żadnych podstaw, aby zakwestionować ich wiarygodność i dlatego oparł się na nich ustalając stan faktyczny.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Istota niniejszego postępowania sprowadzała się do oceny zachowania oskarżonego L. J. pod kątem niedopełnienia obowiązków

i przekroczenia uprawnień przy zawarciu aneksów do umów o pracę z pracownikami (...) Sp. z o.o. oraz wydania linii do produkcji chleba firmie (...)  
i doprowadzenia do powstania przez to szkody w spółce (...).

Zgodnie z art. 296 § 1 k.k. karze podlega ten, kto będąc obowiązany na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą osoby fizycznej, prawnej albo jednostki organizacyjnej nie mającej osobowości prawnej, przez nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, wyrządza jej znaczną szkodę majątkową.

Ustawodawca kryminalizuje zatem zachowanie, którego istota sprowadza się do naruszenia swoich kompetencji przez menedżera i do nieuprawnionego wyrządzenia szkody podmiotowi gospodarczemu przez jego zarządcę. Przepis opisany w art. 296 k.k. składa się przy tym z trzech elementów, które wystąpić muszą łącznie: formalnej szczególnej powinności zachowania się sprawcy na rzecz pokrzywdzonego, nadużycia przez sprawcę swoich uprawnień lub niedopełnienie przez niego swoich obowiązków, wyniku realizacji przez sprawcę znamion czynnościowych w postaci powstania u pokrzywdzonego określonej szkody. W ujęciu art. 296 § 1 k.k. przestępstwo nadużycia zaufania ma charakter skutkowy, gdyż warunkiem jego dokonania jest wyrządzenie realnej, w stopniu co najmniej znacznym, szkody majątkowej podmiotowi, w którego imieniu lub na którego rzecz sprawca zobowiązany był działać. Szkada jest nie tylko przesłanką decydującą

o zaistnieniu przestępstwa z art. 296 § 1 lub § 3 k.k., szkoda bowiem praktycznie warunkuje w odniesieniu do tego przestępstwa wszczęcie i prowadzenie postępowania karnego. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem warunkiem przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej za przestępstwo nadużycia zaufania w obrocie gospodarczym jest wskazanie, że swoim zachowaniem wypełniającym znamiona czynu doprowadził do skutku w postaci znacznej szkody majątkowej (wyrok SN

z 03.02.2005 r., III KK 339/04). W odniesieniu do zarzucanego przestępstwa znaczenie szkody należy rozumieć szeroko – nie tylko ograniczając się do czynności faktycznych, lecz do ujawnionego obiektywnego następstwa tychże czynności. Mierzyć ją należy jako różnicę w wartości ekonomicznej – prawnej określonego kompleksu prawnego przed podjęciem decyzji i po zdyskontowaniu tej decyzji. Przez szkodę majątkową jako skutek zachowania się sprawcy (...) należy rozumieć zarówno uszczerbek w majątku, obejmujący rzeczywistą stratę (damnum emergens), polegająca na zmniejszeniu się aktywów majątku, przez ubytek, utratę lub zniszczenie jego poszczególnych składników albo na zwiększeniu się pasywów, jak

i utracony zysk (lucrum cessans), wyrażający się w udaremnieniu powiększenia się majątku” (uchwała SN z 21 czerwca 1995 r., I KZP 22/95, OSNKW 1996, nr 9-10, poz. 58). Wyrządzenie szkody musi nastąpić przez nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków.

Przepis opisany w art. 296 k.k. jest przestępstwem indywidualnym, albowiem jego sprawcą może być konkretnie oznaczona osoba fizyczna, obowiązana na podstawie przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy do zarządzania przedsiębiorstwem. W świetle obowiązujących przepisów ustawy z dnia 15 września 2000r. Kodeks spółek handlowych (Dz.U.2000.94.1037) (dalej k.s.h.) nie może budzić wątpliwości, iż sprawcą przestępstwa nadużycia zaufania może być członek zarządu spółki kapitałowej, w tym spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wynika to z treści art. 201 k.s.h. Przepis powyższy w sposób jednoznaczny statuuje zasadę, iż zarząd reprezentuje spółkę i prowadzi sprawy spółki. Obowiązek zajmowania się sprawami majątkowymi i działalnością gospodarczą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez członków Zarządu wynika zatem bezpośrednio z przepisu ustawy. Nie może zatem budzić żadnych wątpliwości, iż odpowiedzialności na podstawie art. 296 k.k. podlegać może oskarżony L. J. – Prezes Zarządu (...) Sp. z o.o.

Karalne zachowanie się sprawcy czynu zabronionego z art. 296 k.k. wyznaczają w dalszej kolejności dwa elementy: czynności sprawcze w postaci nadużycia przez sprawcę swoich uprawnień lub niedopełnienie przez niego swoich obowiązków oraz karalny skutek w postaci wyrządzenia pokrzywdzonemu określonej szkody majątkowej. Prawidłowe stosowanie przepisów art. 296 k.k. wymaga zrekonstruowania bezspornego ścisłego związku przyczynowego pomiędzy szkodą przestępstwa a zachowaniem osoby zajmującej się jej sprawami majątkowymi lub prowadzącej działalność

gospodarczą. Wobec powyższego rekonstrukcja czynu zabronionego z art. 296 k.k. w zakresie znamion strony przedmiotowej sprowadza się do konieczności przeprowadzenia następujących zabiegów:

1. wskazania powinności sprawcy poprzez rekonstrukcję treści jego uprawnień i obowiązków odnoszących się do zachowania sprawcy będącego zobowiązanym do zajmowania się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa,
2. sprawdzenia czy zachowanie to stanowi nadużycie udzielonych jemu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku, związanych z zajmowaniem się sprawami majątkowymi lub działalnością gospodarczą przedsiębiorstwa,
3. sprawdzenia czy w związku z w/w zachowaniem przedsiębiorstwo to poniosło szkodę majątkową określoną w ustawie,
4. wskazania bezspornego związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy tym zachowaniem a karalnym skutkiem w postaci szkody majątkowej.

Przepis art. 296 § 1 k.k. posługuje się pojęciem "uprawnienia i obowiązki"

w szerszym znaczeniu, odnoszącym się również do zasad prawidłowego gospodarowania. Wynikające z przepisu ustawy, decyzji właściwego organu lub umowy obowiązki i uprawnienia nie zawsze zostają w pełni precyzyjnie określone. Ich doprecyzowanie wynikać może z innych niż samo powiernictwo źródeł, zwłaszcza zaś z samego charakteru prowadzonych spraw majątkowych lub działalności gospodarczej, charakteru pełnionej funkcji i wykonywanych czynności, istoty wykonywanych zadań czy rodzaju dokonywanych czynności, które nakazują działanie racjonalne, zgodne z zasadami sztuki zarządzania majątkiem i ogólnymi regułami prowadzenia działalności gospodarczej oraz przyjętym wewnętrznym podziałem obowiązków. Dlatego też traktować je należy szeroko i ujmować zarówno jako obowiązki i uprawnienia wynikające z odpowiednich regulacji prawnych, jak i jako wynikające z sytuacji nieokreślonych przepisami prawa, a będące realizacją zasad racjonalnego działania (A. Rogala, *Przestępstwo niegospodarności*, Warszawa 1985, s. 58; A. Bachrach, *Przestępstwo niegospodarności*, PiP 1977, z. 2, s. 20 i n.). Dlatego też w odniesieniu do przypadków niedookreślenia zakresu uprawnień i obowiązków jako dodatkowe kryterium przyjmować należy cywilnoprawną figurę wzorcowego "racjonalnego gospodarza", "sumiennego kupca" lub osoby zawodowo wykonującej określonego rodzaju działalność czy "dobrego gospodarza". Wskazane wyżej pojęcia określają człowieka, który własnym sprawom poświęca wystarczającą staranność i przezorność, przez co zmierza do ich najkorzystniejszego prowadzenia (A. Rogala, *Przestępstwo niegospodarności*, s. 64-65; J. Duży, *Odpowiedzialność karna członków organów spółek kapitałowych. Działania na szkodę spółki*, Bydgoszcz 2004, s. 59-93).

Wzorzec "sumiennego kupca", "dobrego gospodarza" ma w odniesieniu do znamion przestępstwa określonego w art. 296 § 1 k.k. jednak charakter pomocniczy. Oznacza to, że istnieje możliwość odwołania się do niego jedynie w sytuacjach, gdy zakres ciążących na sprawcy obowiązków lub przysługujących mu uprawnień wynikających z jednego z wymienionych w omawianym przepisie źródeł ma charakter bardzo ogólny, wręcz blankietowy. Nie jest dopuszczalne natomiast przyjęcie jako podstawowego kryterium wzorca "dobrego gospodarza" w wypadkach, gdy sprawca jednoznacznie przekroczył uprawnienia lub nie dopełnił obowiązków wyraźnie określonych w przepisie ustawy, decyzji właściwego organu lub umowie

(H. Pracki, *Nowe rodzaje przestępstw gospodarczych*, s. 45-46; R. Zabłocki, *Przestępstwa przeciwko mieniu i gospodarce*, System Prawa Karnego T. IX, C.H.Beck 2011; postanowienie SN z 3 listopada 2004 r., IV KK 173/04, OSNKW 2004, poz. 1981, s. 927).

Przenosząc na grunt niniejszej sprawy powyższe rozważania w pierwszej kolejności wskazać należy, iż członek władz spółki powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dokładać staranności sumiennego kupca (takim pojęciem posługiwał się art. 474 § 2 k.h.). Z zasady tej wynika, że na członkach Zarządu spoczywa obowiązek wykonywania swoich obowiązków z określoną starannością. Staranność sumiennego kupca, którym to pojęciem posługuje się Kodeks handlowy, to staranność w rozumieniu art. 355 § 2 k.c. Przy jej ocenie należy więc brać pod uwagę zawodowy

charakter tej działalności oraz rzetelność i zapobiegliwość, jaką powinien wykazywać się ktoś, kto podejmuje się takiej działalności. Z tych też względów Sąd uznał, iż dla oceny działania oskarżonego przyjąć należało podwyższony stopień staranności, uwzględniający zawodowy charakter jego obowiązków i uprawnień.

Nie budzi wątpliwości, iż oskarżony L. J. działając w imieniu spółki w dniu 23 stycznia 2013r. przekazał firmie (...) pięć urządzeń składających się na linię do produkcji chleba. Przekazanie to odbyło się nieodpłatnie, bez wskazania tytułu prawnego. Jednocześnie w dokumentacji związanej z czynnością przekazania wskazano, iż przekazanie nastąpić miało w celu przeprowadzenia prób i dalszej sprzedaży (k. 140 akt postępowania przygotowawczego).

Zdaniem Sądu Okręgowego we Wrocławiu powyższa czynność nie stanowiła nadużycia uprawnień L. J., jako Prezes Zarządu spółki posiadał on uprawnienia do podejmowania decyzji odnośnie majątku spółki. Jego decyzja w tym względzie nie przekraczała czynności, do jakich umocowany był przepisami ustawy K.s.h. i umową spółki. Nie ma również żadnych podstaw do uznania, iż dokonując powyższej czynności L. J. nie dopełnił ciężących na nim obowiązków. Wbrew twierdzeniom oskarżyciela subsydiarnego nie można zdaniem Sądu uznać, że niedopełnieniem obowiązków był bowiem brak szczegółowego określenia warunków, na jakich przedmiotowe urządzenia zostały przekazane M. W.. Z protokołu przekazania wynika w sposób jasny cel przekazania: przeprowadzenie prób i sprzedaż maszyn. Cel ten wpisuje się w chronologię zdarzeń związaną z likwidacją zakładu przy ul. (...) we W.. Wszak z materiału dowodowego wynika, iż w zakładzie tym znajdowało się więcej maszyn, które zostały sprzedane w trakcie likwidacji zakładu. W związku z tym nasuwa się logiczny wniosek, iż nie doszło do sprzedaży przedmiotowej linii produkcyjnej z uwagi na brak w przedmiotowym czasie kupca zainteresowanego ich nabyciem. Niesprzedane maszyny, właśnie z uwagi na likwidację zakładu, musiały zostać przeniesione z ul. (...). Decyzja L. J., by przekazać je ich wytwórcy, jest zatem logiczna. Treść dokumentów wskazuje na to, iż podmiot ten miał dokonać „prób”, co zdaniem Sądu – kierując się tym, że jak wynika z protokołów odbioru urządzenia były kompletne, zdatne do użytkowania, sprawne i nieuszkodzone – należy rozumieć jako weryfikację ich stanu technicznego przez producenta w celu przygotowania ich do sprzedaży.

Nie ma przy tym racji oskarżyciel, gdy wskazuje na sprzeczność między zeznaniami M. W. i wyjaśnieniami oskarżonego w kwestii dokonania sprzedaży maszyn przez ich wytwórcę. Rzeczywiście M. W. wskazał, iż jego firma nie zajmowała się komisem i odsprzedażą urządzeń. Oskarżyciel nie dostrzegł jednak dalszej części zeznań świadka, w których wskazał on, że zdarzały się przypadki komisowania przez niego sprzętu. To zaś, przy wskazaniu przez świadka, że nie zajmował się wszystkimi czynnościami w swej spółce, a znaczną część zadań wykonywali inni pracownicy, a on jedynie podpisywał dokumenty, pozwala na uznanie, iż celem przekazania była następnie sprzedaż przedmiotowych maszyn.

Brak jest przy tym jakichkolwiek dowodów pozwalających na uznanie, że doszło do nieodpłatnego przekazania urządzeń firmie (...). Po pierwsze protokoły przekazania i odbioru nie wskazują na przeniesienie własności urządzeń, po drugie M. W. nigdy nie kwestionował prawa spółki M. do elementów linii produkcji chleba. Wręcz przeciwnie deklarował on chęć ich wydania właścicielowi, co wynika tak z wyjaśnień L. J., jak i Z. K. i A. C., którzy kontaktowali się z firmą (...) w 2013r.

Nie można również uznać za spełniający wymogi art. 296 k.k. w zakresie znamienia niedopełnienia obowiązków brak należytego zabezpieczenia przekazania maszyn. Faktem jest, że w dokumentacji zgromadzonej w niniejszej sprawie brak jest jakiegokolwiek dokumentu opisującego warunki, na jakich nastąpić ma zwrot maszyn spółce (...). Nie powoduje to jednak automatycznie tego, że L. J. nie dopełnił swych obowiązków nie zawierając stosownych postanowień przekazując przedmiotowe maszyny. Ponownego podkreślenia wymaga bowiem, że poprzez przekazanie maszyn nastąpiło wyłącznie przeniesienie ich posiadania, co nie wywarło żadnych skutków w zakresie ich własności, w związku z tym ich wydanie spółce (...) znajdowało oparcie w art. 222 § 1 k.c., zgodnie z którym właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Powyższe powoduje ponadto to, iż bez znaczenia pozostaje kwestia stanu finansowego firmy (...) w chwili wydania maszyn. Zagrożenie upadłością tej firmy nie wpływało bowiem

na stosunki właścicielskie związane z przedmiotowymi urządzeniami, które pozostawały własnością M.. Potwierdzają to dalsze zdarzenia, jakie miały miejsce po wydaniu maszyn, które choć zostały zajęte przez komornika sądowego w toku postępowania toczącego się w stosunku do firmy (...), jak wynika z zeznań Z. K. i A. C., miały zostać po rozmowie z komornikiem sądowym zwolnione spod zajęcia.

Brak jest dowodów świadczących o tym, że maszyny te zostały przekazane mimo tego, że istniał kupiec zainteresowany ich nabyciem. M. D. (1) wskazywał co prawda na sygnalizowanie L. J. zamiaru zakupu maszyn przez D. S., jednakże, jak wynika z jego zeznań, były to niesprecyzowane chęci zakupu urządzeń, które nabrały kształtu dopiero w maju 2013r. Brak jest jakichkolwiek dowodów świadczących o tym, że L. J. nie chciał sprzedać tych maszyn. Wręcz przeciwnie z materiału dowodowego wynika, że wszystkie maszyny (poza przedmiotową linią do produkcji chleba) zostały zbyte, w tym D. S.. Jeśliby zatem D. S. w przedmiotowym czasie chciał nabyć i przedmiotową linię produkcyjną, zostałaby mu ona zbyta.

Nie można przy tym czynić oskarżonemu zarzutu z powodu trudności, jakie spółka (...) napotkała przy odbiorze przedmiotowych urządzeń. W maju 2013r. L. J. nie był już Prezesem Zarządu spółki. Po odwołaniu z tej funkcji w marcu 2013r. oskarżony nie mógł w żaden sposób wpływać na M. W., a do obowiązku nowych władz spółki należało dbanie o jej mienie, w tym o przedmiotowe urządzenia.

Powyższe w ocenie Sądu powoduje, że nie można uznać, by działaniem polegającym na przekazaniu przedmiotowej linii do produkcji chleba L. J. nie dopełnił ciężących na nim obowiązków lub przekroczył swe uprawnienia. Nie wypełnił on zatem w tym zakresie znamion czynu z art. 296 k.k.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż przestępstwo z art. 296 § 1 i 3 k.k. ma charakter umyślny, w obu formach zamiaru: zamiaru bezpośredniego i wynikowego. Umyślność ta odnosi się przy tym tak do naruszenia obowiązków lub przekroczenia uprawnień, jak i do wyrządzenia szkody danemu podmiotowi. Zatem nawet przy uznaniu, że L. J. nie dopełnił swych obowiązków w związku z przekazaniem urządzeń firmie (...), brak jest w niniejszej sprawie jakichkolwiek okoliczności wskazujących na to, by przynajmniej godził się on na szkodę, jaką to działanie mogłoby wyrządzić spółce (...).

Inaczej zdaniem Sądu ocenić należało działania oskarżonego L. J. w związku z zawarciem aneksów do umów o pracę z W. B., A. H. (1) i J. W. (1).

Powyższe czynności bez wątplenia mieściły się w zakresie uprawnień Prezesa spółki kapitałowej, który w jej imieniu składa oświadczenia woli. Jednakże nadużycie uprawnień może przybrać różne formy. Może ono stanowić podjęcie działań przekraczających zakres działania danego podmiotu, lecz może również formalnie mieścić się w granicach działania danego podmiotu, lecz przybrać formę niewłaściwego zrealizowania przysługującego prawa, a zatem na działaniu niewłaściwym i niegospodarnym w zestawieniu z wzorcem „dobrego gospodarza”.

W ramach czynności sprawczych przestępstwa z art. 296 k.k. uwzględnia się nie tylko formalne przekroczenie granic umocowania, ale i czynności faktycznie sprzeczne z racjonalnie rozumianymi zadaniami podmiotu. Przekracza bowiem swoje uprawnienia nie tylko ten kto działa bez stosownego umocowania lub ze znacznym jego przekroczeniem, ale również ten kto formalnie działając w ramach nadanych mu kompetencji działa faktycznie sprzecznie z racjonalnie rozumianymi zadaniami, do których został powołany, lub bez dostatecznego usprawiedliwienia, wyrządzając przez to szkodę swemu mandantowi (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2004r., IV KK 25/04, OSNwSK 2004/1/668).

Celem działania Prezesa zarządu spółki jest działanie w jej imieniu i na jej rzecz. Działanie Prezesa Zarządu winno zatem mieć na celu w pierwszym rzędzie dobro spółki, tj. podmiotu, którym zarządza. Wszelkie decyzje winny zatem być ukierunkowane na ten cel i podejmowane na rzecz podmiotu reprezentowanego przez zarząd i mając w polu widzenia jego dobro.

Analiza treści aneksów umów o pracę prowadzi do wniosku, iż nie były one ukierunkowane na cel, jakim jest dobro spółki. Wynika to zresztą tak z wyjaśnień samego oskarżonego, jak i zeznań świadków – beneficjentów przedmiotowych aneksów. Osoby te wprost przyznały, że modyfikacje wprowadzone przedmiotowymi umowami miały na celu polepszenie warunków zatrudnienia i ochronę stosunku pracy w związku z wprowadzeniem do spółki nowego udziałowca – Zakładów (...) w B..

Ponadto, o ile wydłużenie okresów wypowiedzenia nawet tak znaczne jak w niniejszej sprawie można by uznać za służące zatrzymaniu w spółce wartościowych dla niej pracowników, o tyle takiego uzasadnienia nie znajduje przyznanie odszkodowania w razie „rozwiązania lub ustania stosunku pracy bez względu na przyczynę takiego zdarzenia, a więc również w razie zaistnienia takiego zdarzenia ze względu na przyczyny leżące po stronie pracownika”. Takie ukształtowanie wzajemnych obowiązków w aneksach do umów o pracę stawiało spółkę (...) w niekorzystnej sytuacji i nie było uzasadnione ekonomicznie. Oskarżony jako „dobry gospodarz” winien dążyć do takiego ukształtowania stosunku pracy, by zabezpieczyć interesy reprezentowanego podmiotu jak najmniejszym kosztem. Określenie warunków pracy w aneksach nie spełniało tych wytycznych. Jak wskazał Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia w sprawie XP 279/13, na podstawie zawartego aneksu do umowy o pracę mogłoby dojść do sytuacji, w której pracownik mógłby domagać się odszkodowania w sytuacji, kiedy doszłoby do zgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika, jak również w przypadku nieuzasadnionego rozwiązania przez pracownika umowy o pracę w trybie art. 55 § 1<sup>1</sup> k.p.k., a więc w sytuacji kiedy odszkodowanie przysługuje pracodawcy (art. 61<sup>1</sup> k.p.).

Kierując się powyższym Sąd uznał, że wydłużenie okresów wypowiedzenia i dodatkowo przyznanie świadczenia w postaci odszkodowania w wysokości równej świadczeniom za okres wypowiedzenia niezależne od przyczyn rozwiązania stosunku pracy było nieuzasadnione gospodarczo i w sposób istotny pogarszało potencjalną sytuację majątkową spółki (...). Takie działanie L. J. ograniczyło swobodę zarządzanego przez niego podmiotu w prowadzeniu polityki zatrudnienia i narażało na ryzyko konieczności wypłacenia wynagrodzeń za okresy wypowiedzenia i odszkodowań, co było niekorzystne dla spółki (...) i stanowiło nadużycie uprawnień wynikających z obowiązku dbałości o dobro zarządzanego przez oskarżonego podmiotu, który w stosunku do oskarżonego można bezsprzecznie wyprowadzić z ogólnych norm Kodeksu spółek handlowych i wzmocnić obowiązującym na gruncie stosunków gospodarczych obowiązkiem działania z podwyższonym miernikiem staranności wymaganym od dobrego gospodarza.

Ustalenie, iż oskarżony L. J. nadużył swych uprawnień samo przez się nie stanowi jeszcze podstawy jego odpowiedzialności karnej. Przepis art. 296 k.k. wymaga bowiem, by skutek tego działania lub zaniechania została wyrządzona szkoda. Przepis art. 296 k.k. jest przestępstwem materialnym. Do jego znamion należy skutek w postaci wyrządzenia mocodawcy co najmniej znacznej szkody majątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000r., V KKN 557/99, Prok. i Pr. 2000, nr 9, poz. 9).

Szkoda majątkowa to zarówno rzeczowy strata (damnum emergens), jak i utracony zysk (lucrum cessans). Generalnie szkoda ma charakter wybitnie uniwersalny, a przy tym interdyscyplinarny. Skoro przepis art. 296 § 1 i 3 k.k. chroni prowadzenie cudzych spraw majątkowych lub działalności gospodarczej, to odnosi się w zasadniczej części do działalności, do której mają zastosowanie przepisy prawa cywilnego. Nie ma więc powodów, dla których szkoda na tej płaszczyźnie miałaby oznaczać coś innego niż szkoda w prawie cywilnym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 1976 r., VI KZP 10/75, OSNKW 1976, nr 4-5, poz. 52; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1989 r., VI KZP 28/87, OSNKW 1989, nr 5-6, poz. 34; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 1995 r., I KZP 22/95, OSNKW, nr 9-10, poz. 58; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r.,

V KKN 75/01, LEX nr 51843; P. Kardas, Szkoda majątkowa jako znamię przestępstwa nadużycia zaufania, Prok. i Pr. 1996, nr 7-8, s. 36 i n.).

Szkodą jest uszczerbek majątkowy, czyli zmniejszenie się majątku wskutek określonego zdarzenia, z pominięciem tych, które zależą od woli doznającego uszczerbku. Szkodę definiuje się również jako wszelkie uszczerbki w dobrach lub interesach prawnie chronionych, których poszkodowany doznał wbrew swej woli (Z. Radwański, Zobowiązania część ogólna, s. 83). Pomijając element woli poszkodowanego, definiuje się szkodę również jako każdy uszczerbek w dobrach prawnie chronionych, z którym ustawa wiąże powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej (Z. Banaszczyk (w:) Kodeks cywilny).

Strata (damnum emergens) obejmuje zmniejszenie aktywów lub zwiększenie pasywów poszkodowanego, a więc rzeczywisty uszczerbek w majątku należącym do niego w chwili zdarzenia, za które odpowiedzialność została przypisana oznaczonemu podmiotowi. Polega ona na uszczupleniu aktywów (np. zniszczenie, utrata lub uszkodzenie określonych składników majątkowych albo obniżenie ich wartości) albo na przybyciu pasywów (np. powstanie nowych zobowiązań albo ich zwiększenie).

Powyższe rozważania mają istotne znaczenie w niniejszej sprawie. Oskarżyciele subsydiarni podnosili, iż wyrządzenie szkody jako znamię skutku przestępstwa z art. 296 § 1 k.k. może być zrealizowane już przez samo zaciągnięcie zobowiązania i nie jest przy tym konieczne dla wystąpienia skutku jego realne wykonanie. Twierdzenie to nie jest zdaniem Sądu zasadne. Dla ustalenia wysokości szkody, w tym w postaci rzeczywistej straty, stan zadłużenia winien być zrelatywizowany z rzeczywistym uszczupleniem stanu majątkowego pokrzywdzonego polegającym na zmniejszeniu jego aktywów lub zwiększeniu pasywów. Sam stan zadłużenia nie może być bowiem utożsamiany z powstaniem szkody w rozumieniu art. 296 § 1 k.k., albowiem wierzyciel nabywa w ten sposób prawo majątkowe, które stanowi składnik jego majątku, którym może on rozporządzać – może ono być przedmiotem zbycia, może być dochodzone przed sądem. Z drugiej zaś strony może on zaniechać dochodzenia swych należności, zrzec się roszczenia. Nieprawidłowe jest zatem założenie, że zobowiązanie (dług) = szkoda.

Na gruncie niniejszej sprawy zbadania wymagało, czy zobowiązanie umowne wynikające z zawartych aneksów do umów o pracę przekształciło się w wierzytelność, odpowiadającą długowi po drugiej stronie stosunku zobowiązaniowego – spółki (...). Wierzytelność jest natomiast obligacyjnym prawem majątkowym, występującym w bilansie podmiotu gospodarczego po stronie jego aktywów. Wierzytelności tej odpowiada dług drugiej strony stosunku zobowiązaniowego ujęty w bilansie w pasywach. Wówczas dopiero powstaje konkretna wartość majątkowa oddziałująca na stan finansowy danego podmiotu, aż do czasu jej wygaśnięcia. Analizy wymagało zatem to, czy rzeczywiście majątek (...) Sp. z o.o. doznał realnego uszczerbku, na czym miał on polegać i jaką kwotą się ostatecznie zamknął.

Niewątpliwie zawarcie aneksów do umów o pracę z W. B., A. H. (1) i J. W. (1) doprowadziło do zaciągnięcia przez (...) Sp. z o.o. zobowiązania do wypłaty wynagrodzeń w czasie zwiększonego okresu wypowiedzenia umowy o pracę i wypłaty odszkodowania związanego z ustaniem stosunku pracy. Jednakże w czasie zawierania aneksów po stronie osób uprawnionych z aneksów nie powstała wierzytelność, której odpowiadałby dług (...) Sp. z o.o. Bowiem, aż do czasu ziszczenia się przyczyn uzasadniających wypłatę przedmiotowych świadczeń istniało wyłącznie zobowiązanie stron umowy o pracę do określonych świadczeń. Dopiero w chwili rozwiązania stosunku pracy zobowiązanie przekształciło się w wymagalną wierzytelność.

Dla ustalenia wysokości rzeczywistej szkody błędne byłoby jednak poprzestanie wyłącznie na wysokości wymagalnych wierzytelności wynikających z przedmiotowych aneksów do umów o pracę. Konieczne jest bowiem ustalenie, jaką kwotą zamknął się rzeczywisty uszczerbek spółki (...). W tym aspekcie konieczne jest przeanalizowanie bytu wierzytelności i odpowiadającego jej długu w szerszej perspektywie całego procesu gospodarczego i prawnego z nimi związanego. Wszak w niniejszej sprawie przedmiotowe wierzytelności były przedmiotem dalszych czynności prawnych i postępowania sądowego, co nie mogło pozostać bez wpływu na ocenę wysokości rzeczywiście poniesionej przez (...) Sp. z o.o. straty.

W. B. na podstawie przedmiotowych aneksów do umowy

o pracę miał otrzymać wskutek rozwiązania umowy o pracę kwotę 695 462,40 zł. Do wypłaty tej kwoty nie doszło. Wskutek zawarcia porozumienia z dnia 2 kwietnia 2014r. między W. B. i spółką (...) doszło do zmiany warunków finansowych związanych z rozwiązaniem stosunku pracy. Strony ustaliły, że będą przysługiwały mu określone świadczenia, a zawarte porozumienie zaspokaja wszystkie roszczenia pracownika wynikające z umowy o pracę i aneksów do tej umowy. Mając powyższe na uwadze doszło do wygaśnięcia wierzytelności W. B. wynikających z rozwiązania stosunku pracy, których podstawą były kwestionowane aneksy. Spółka (...) w związku z tym nie poniosła żadnej rzeczywistej straty wskutek zawarcia przedmiotowych aneksów.

Modyfikacji poprzez czynność prawną doznała także wierzytelność A. H. (1) wynikająca z aneksu do umowy o pracę z dnia 2 marca 2009r. Bowiern kolejnym aneksem do umowy o pracę z dnia 24 października 2013r. postanowiono o utracie mocy aneksu z 2009r. Aneks ten nie wywarł zatem żadnych skutków w zakresie sfery finansowej przedsiębiorstwa (...), tym bardziej, iż zobowiązanie z niego wynikające nie przekształciło się w wierzytelność.

Z kolei J. W. (1) w związku z wypowiedzeniem umowy o pracę otrzymał w oparciu o aneks z 2 marca 2009r. wynagrodzenie w okresie szesnastomiesięcznego wypowiedzenia w wysokości 7 701,20 zł. Łącznie otrzymał zatem z tego tytułu 123 219,20 zł. W sytuacji niezawarcia przedmiotowego aneksu J. W. (2) otrzymałaby wynagrodzenie w okresie ustawowego trzymiesięcznego wypowiedzenia w łącznej kwocie 23 103,60 zł (3 x 7 701,20 zł). Szkoda w postaci rzeczywistej straty spółki z tego tytułu wyniosła więc 100 115,60 zł (123 219,20 zł – 23 103,60 zł). Dodatkowo J. W. (1) domagał się odszkodowania przewidzianego w aneksie z dnia 2 marca 2009r. W tym celu wystąpił na drogę sądową z pozwem o zapłatę z tego tytułu kwoty 60 000 zł. Powództwo J. W. (1) zostało oddalone w całości. Reasumując J. W. (1) w oparciu

o przedmiotowy aneks otrzymał wyłącznie zawyżoną kwotę wynagrodzenia w okresie wypowiedzenia w kwocie 100 115,60 zł, co stanowiło rzeczywistą stratę M. z o.o.

Mając powyższe na względzie Sąd uznał, iż w wyniku zawarcia przedmiotowych aneksów doszło do powstania rzeczywistej straty w majątku (...) Sp. z o.o. jedynie w wysokości 100 115,60 zł. Rzeczywista strata poniesiona przez pokrzywdzoną spółkę, stanowiąca szkodę w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego, nie przekroczyła zatem kwoty 200 000 zł, co prowadziło do ustalenia, iż brak jest szkody w rozumieniu art. 296 § 1 lub 3 k.k., a w konsekwencji braku znamienia tego typu czynu zabronionego.

W ocenie oskarżycieli posiłkowych działanie L. J. wyczerpało również znamiona przestępstwa korupcji gospodarczej. Art. 296a § 1 k.k. stanowi, że karze podlega ten, kto pełniąc funkcję kierowniczą w jednostce organizacyjnej wykonującej działalność gospodarczą lub pozostając z nią w stosunku pracy, umowy zlecenia lub umowy o dzieło, żąda lub przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę, w zamian za nadużycie udzielonych mu uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na nim obowiązku mogące wyrządzić tej jednostce szkodę majątkową albo stanowiące czyn nieuczciwej konkurencji lub niedopuszczalną czynność preferencyjną na rzecz nabywcy lub odbiorcy towaru, usługi lub świadczenia.

Zachowanie się sprawcy tego przestępstwa polega zatem na żądaniu lub przyjęciu korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w zamian za nadużycie udzielonych uprawnień lub niedopełnienie ciążącego na sprawcy obowiązku, mogących wyrządzić jednostce szkodę majątkową.

W niniejszej sprawie brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na takie działanie L. J.. Co prawda, mając na względzie uwagi wywiedzione w zakresie czynu z art. 296 k.k., uznać należy, iż L. J. nadużył swych uprawnień zawierając aneksy do umowy o pracę z W. B. i A. H. (1). Samo to nie stanowi jednak o tym, że uczynił to w zamian za korzyść majątkową, jaką miało stanowić dla niego polepszenie jego warunków pracy na mocy aneksu z dnia 31 maja 2010r. zawartego w oparciu o porozumienie z dnia 20 sierpnia 2009r.

Bez wątplenia polepszenie warunków pracy tak W. B.

i A. H. (1), jak i L. J. są ze sobą powiązane. Nie jest to jednak powiązanie, o jakim mowa w art. 296a k.k. Konstrukcja przestępstwa korupcji gospodarczej zawiera wymóg istnienia związku między przyjęciem przez sprawcę korzyści a czynnościami, które mają zostać zrealizowane przez sprawcę. Nadużycie uprawnień lub niedopełnienie obowiązków ma zatem stanowić cel, w jakim wręczana jest korzyść lub jej obietnica. W realiach niniejszej sprawy polepszenie warunków pracy pracownikom spółki (...) przez oskarżonego miało na celu zabezpieczenie interesów pracowników przed nowym udziałowcem spółki. Nie ma żadnych dowodów na to, by oskarżony działając w określony sposób swą decyzję uzależniał od otrzymania korzyści majątkowej, takiej korzyści żądał, lub też by otrzymał obietnicę jej otrzymania w zamian za swe działanie.

Bez wątpienia zawarcie aneksów z określoną grupą pracowników było objęte zamiarem L. J.. Zamiar ten mógł przy tym obejmować również polepszenie jego własnych warunków umowy o pracę. Jednakże samo to nie wystarcza dla przyjęcia zaistnienia czynu zabronionego z art. 296a k.k. Brak jest bowiem jakiegokolwiek związku między polepszeniem warunków pracy W. B. i A. H. (1) rozumianego jako ekwiwalent za działanie tych osób a polepszeniem warunków pracy L. J..

Co więcej, porozumienie zmieniające warunki umowy o pracę L. J. zostało parafowane również przez M. D. (1). Zdawał on sobie zatem sprawę i wyraził zgodę na zmianę tych warunków. Nadto między podpisaniem aneksów z w/ w pracownikami a aneksem do umowy o pracę oskarżonego upłynął znaczny okres czasu. Trudno zatem uznać, by podpisanie aneksu miało nastąpić w ramach korzyści majątkowej za zmianę warunków pracy. Wszak w takiej sytuacji nie było potrzeby odwlekania w czasie decyzji o zmianie warunków pracy L. J. i bazowanie w tym czasie wyłącznie na porozumieniu, które wszak nie zabezpieczało w żaden sposób opisanych w nim korzyści. Rada Nadzorcza spółki w przedmiotowym czasie zbierała się często i nie było przeszkód, by aneks z oskarżonym został zawarty w bliższym okresie czasu.

Ponadto aneksy do umów o pracę zostały przez L. J. zawarte również z innymi osobami, które nie miały żadnego wpływu na zasady jego zatrudnienia (J. W. (1), B. K.), zaś Rada Nadzorcza w czasie podjęcia uchwały stanowiącej podstawę zmiany warunków zatrudnienia oskarżonego podjęła taką uchwałę również w stosunku do innych osób zatrudnionych w spółce (L. S.), a w jej składzie zasiadał J. S., którego nie dotyczyła zmiana warunków umowy o pracę.

Dziwi przy tym również fakt, iż oskarżyciele posiłkowi zarzucając oskarżonemu popełnienie czynu zabronionego z art. 296a § 1 k.k. nie upatrywali takiego zachowania w działaniach drugostronnych, którym odpowiadałaby kwalifikacja z art. 296a § 2 k.k. Wyjaśnieniem takiego zachowania może być rezygnacja W. B. i A. H. (1) z przysługujących im wobec (...) Sp. z o.o. roszczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, iż L. J. nie wypełnił swym zachowaniem znamion czynu zabronionego z art. 296a § 1 k.k.

Kierując się przedstawionymi argumentami Sąd uznał, iż w niniejszej sprawie działanie oskarżonego nie wypełniło znamion zarzucanych mu czynów i uniewinnił L. J..

O kosztach orzeczono w oparciu o art. 632 pkt 2 k.p.k. obciążając kosztami postępowania, za wyjątkiem kosztów związanych z udziałem w sprawie pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Skarb Państwa.